

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

po rozpoznaniu dnia 30 grudnia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 6 listopada 2013 r.

sygn. akt IX GC 316/12

oddala zażalenie.

Jan Futro

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o zwolnienie go od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wskazał, że powód posiada udział we własności nieruchomości o powierzchni 1 240 m² a także jest współwłaścicielem innej nieruchomości położonej w W.. Powód wskazał, że z umowy o pracę uzyskuje 2.850 złotych, emerytura jego żony wynosi 2 320 złotych. Wskazał także dochody, jakie uzyskiwał z prowadzonej działalności w zakresie usług transportowych. Powód wyliczył swoje zobowiązania z tytułu kredytów oraz potwierdzone orzeczeniami sądowymi. Twierdził także, że koszt utrzymania mieszkania wynosi 1 500 złotych, a koszt wyżywienia 1 800 złotych. W piśmie z dnia 16 października 2013 roku powód dodatkowo wyjaśnił, że nie jest obecnie zatrudniony i poszukuje źródeł utrzymania. Wskazał także, iż wyleasingował 10 samochodów ciężarowych. W związku z tym zaciągnął kredyt w kwocie 1 300 000 złotych na piętnaście lat (do spłaty 1 800 000 złotych). Przedłożył również zeznanie podatkowe za 2012 rok, z którego wynika, że uzyskał przychód w kwocie 1 588 790,48 złotych oraz dochód na poziomie 86 131,23 złotych.

Nadto powód nie przedłożył wyciągów z rachunków bankowych, co uniemożliwia ocenę, jakimi środkami finansowymi dysponuje.

Na postanowienie to zażalenie złożył powód zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania a w szczególności art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz.594 ze zm.) przez jego niewłaściwe zastosowanie.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zwolnienie go od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że nie był wzywany Sąd do przedłożenia wyciągów z rachunków bankowych. Tymczasem osoba fizyczna winna złożyć jedynie właściwe oświadczenie, co w przedmiotowej sprawie miało miejsce.

Jedynie na marginesie powód oświadcza, że rachunkach bankowych widnieje zajęcie komornicze o kwocie 291 153,59 zł natomiast posiadane nieruchomości są obciążone hipoteką do kwoty 1 800 000 zł. Powód wpisany jest też do Krajowego Rejestru Długów. Tym samym też powód nie ma możliwości zaciągnięcia kredytu na opłatę wynoszącą 12 992 zł.

Na skutek sprzedaży środków transportowych powód nie ma realnej możliwości prowadzenia działalności gospodarczej i uzyskiwania dochodów.

Żalący podkreśla, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi realizację podstawowych zasad w państwie prawa, a mianowicie gwarancji prawa do sądu. Wyrażona jest ona przede wszystkim art. 45 Konstytucji RP, ale także art. 6 Konwencji z dnia 4.11.1950 r. Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Sąd przed rozstrzygnięciem wniosku strony o zwolnienie od kosztów sądowych winien zbadać jej sytuację materialną, ale czyni to w oparciu o złożone oświadczenie i ewentualnie przedłożone dokumenty. W wyniku dokonanych ustaleń stwierdza, czy przedstawiony przez stronę materiał jest wystarczający do uwzględnienia jej wniosku.

Niewątpliwie bowiem wysokość opłat sądowych, oceniana w świetle okoliczności danej sprawy, w tym mając na uwadze zdolność skarżącego do uiszczenia opłat oraz etap postępowania, na którym owo ograniczenie zostało nałożone, stanowią czynniki, które są kluczowe dla oceny czy dana osoba ma dostęp do sądu, czy – z powodu wysokości należnej opłaty – ograniczona została istota jej prawa dostępu do sądu.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz.594 ze zm.) zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Przepis ten, we wskazanych w nim granicach, kreuje prawo podmiotowe jednostki i tworzy generalną kompetencję sądu powszechnego do zwolnienia uczestnika postępowania cywilnego od kosztów. Zwolnienie z kosztów gwarantuje uzyskanie ochrony sądowej podmiotom gorzej sytuowanym, dla których poniesienie kosztów w całości, a nawet w części, nie jest możliwe bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania (H. Ciepła [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. K. Piaseckiego, t. I, Warszawa 2001, s. 515).

Jak wynika jednak ze wskazanego wyżej przepisu koszty sądowe wyprzedzają jedynie koszty utrzymania koniecznego dla strony i jej rodziny. Nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, że inne zobowiązania takie jak np. konieczność spłaty kredytów czy innych zobowiązań a nawet opłacenie podatków względnie obowiązkowych składek mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi.

W toku procesu, bo w 2012 r. powód osiągnął przychód w wysokości 1 588 790,48 a wymagana opłata sądowa wynosi zaledwie 0,8 % tego przychodu.

Nadto powód – jak wynika z jego oświadczenia – sprzedał samochody i przyczepy za ok. 200 000 zł. Jak wskazano wyżej opłaty sądowe mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi niż koszty utrzymania wydatkami.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Jan Futro